

Sygn. akt II Ca 248/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska
Sędziowie:	SO Violetta Osińska (spr.) SO Marzenna Ernest
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 października 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **H. J. (1), E. R. i E. D.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Choszcznie

z dnia 12 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 283/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki H. J. (1) kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda E. D. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. R. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt II Ca 248/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2012r., sygn. akt I C 28/11, Sąd Rejonowy w Choszcznie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki H. J. (1) kwotę 9.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 czerwca 2012 r. (punkt I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt II) oraz zasądził od pozwanego na rzecz

powódki H. J. (1) kwotę 1530,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt III); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Choszczynie kwotę 44,80 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów postępowania (punkt IV); z roszczenia zasądzonego w punkcie I nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Choszczynie 29,86 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów procesu (punkt V); zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. R. kwotę 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 czerwca 2012 r. (punkt VI), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt VII) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. R. kwotę 1207,75 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt VIII); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Choszczynie kwotę 1476,06 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów postępowania (punkt IX); z roszczenia zasądzonego w punkcie VI nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Choszczynie 492,02 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów procesu (punkt X); zasądził od pozwanego na rzecz powoda E. D. kwotę 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 czerwca 2012 r. (punkt XI), w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił (punkt XII) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda E. D. kwotę 193,10 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt XIII).

Powyższe orzeczenie Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Choszczynie, wydanym w sprawie II K 79/03 J. R. uznany został za winnego, tego że około godziny 23.00 na drodze K., powiat (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), na łuku drogi oznaczonym znakiem drogowym A-02 „niebezpieczny zakręt w lewo”, nie zachował należytej ostrożności, jadąc z nadmierną prędkością, w wyniku czego stracił panowanie nad kierowanym pojazdem i zjechał na prawe pobocze uderzając w dwa kolejno rosnące przydrożne drzewa, na skutek czego jadąca w nim w charakterze pasażera I. R. odniosła obrażenia skutkujące zgonem. I. R. była matką E. R. oraz O., M. i W. R.. W chwili śmierci powódka E. R. miała dwanaście lat, uczęszczała do V klasy szkoły podstawowej. Była najstarszą z czwórki osieroconych dzieci. Po śmierci matki korzystała z pomocy poradni (...) w C.. Powódka E. R. była najstarsza i czuła się odpowiedzialna za młodsze siostry. Z uwagi na to, że ojciec również ucierpiał w wypadku i nie mógł zająć się dziećmi opiekę nad powódką i jej siostrami przejęła babcia i kuzyn matki. Powódka czuła się całkowicie opuszczona. Matka powódki dbała o rozwój emocjonalny swoich dzieci, organizowała wycieczki rowerowe w których uczestniczyła cała rodzina, dbała by córki utrzymywały kontakt i więź z dziadkami i jej rodzeństwem. Ojciec powódki po dwóch latach od śmierci matki związał się z inną kobietą, E. R. nie akceptowała macochy, gdyż jej zdaniem wyróżniała ona swoje dzieci kosztem powódki i jej sióstr. E. R. ma obecnie 22 lata, ma wykształcenie średnie, nie pracuje. Pozostaje z związku konkubenckim, ma trzyletniego syna. Jej funkcja rozumienia znacznie przekracza ogólną średnią wszystkich sprawności umysłowych. Natomiast forma myślenia jak i rozumienia jest bardzo dojrzała z dużymi możliwościami krytycznej oceny sytuacji. Z kolei pod względem emocjonalnym powódka wskazuje cechy dużej wrażliwości emocjonalnej uwarunkowanej jej negatywnymi przeżyciami wiążącymi się ze środowiskiem rodzinnym. Pod względem więzi emocjonalno-uczuciowych powódka wykazuje nadal aktywne uczucie do zmarłej matki, które przelewa na swojego syna. Przy czym brak miłości, wsparcia, pełnej rodziny utrwaliły przeżycia związane z brakiem matki. Zdarzenie, w którym zginęła matka powódki w znacznym stopniu odzwierciedla się negatywnie na stanie emocjonalnym powódki. Śmierć matki miała ujemne skutki emocjonalne i wychowawcze bezpośrednio po zdarzeniu, albowiem nastąpiła w okresie trudnym pod względem zarówno rozwoju psychicznego jak i wychowawczego. Nowe środowisko szkolne, brak wsparcia i pomocy w nauce, a także nowa sytuacja rodzinna związana z istnieniem macochy w znaczący sposób przyczyniły się do zaburzonego poczucia bezpieczeństwa emocjonalnego, czego negatywne skutki odbiły się na psychice powódki i są odzwierciedlane aktualnie. E. R. poprzez zaburzoną świadomość wynikłą z traumatycznej śmierci matki i jej negatywne skutki, doznała znaczącego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w aspekcie psychologicznym. Skutki te mogą ujawniać się w dalszym jej życiu, poprzez negatywne skojarzenia związane z traumatycznymi przeżyciami wynikłymi po stracie matki. Powódka wymaga aktualnie pomocy psychologicznej związanej z przeżyciami po utracie matki. Powód E. D. był bratem I. R.. Był od niej o sześć lat starszy. Od dzieciństwa powód był bardzo związany z siostrą, z powodu najmniejszej różnicy wieku jak ich dzieliła. Kiedy siostra wyszła za mąż, kontakty utrzymywali rzadziej. W tym okresie najczęściej spotykali się u rodziców w S., bądź podczas odwiedzin z okazji różnych świąt. Śmierć siostry zaburzyła wzajemne relacje rodzinne, z uwagi na fakt, iż powód był bardziej zżyty z siostrą niż z jej mężem. E. D. ma obecnie

48 lat, wykształcenie średnie. Zatrudniony jest jako tokarz w G.. Jest rozwiedziony, ma troje dzieci. Powód jest osobą inteligentną o dużym zasobie słownictwa, co ułatwia mu przekazywanie swoich odczuć, spostrzeżeń, doznań oraz możliwości dokonania werbalnej oceny sytuacji. Pod względem charakteru powód wykazuje się dużą prawością, dojrzałością i odpowiedzialnością. Ma duże poczucie wartości, panuje nad sobą i swoimi emocjami. Mimo dużej wylewności werbalnej powód nie ma skłonności do ujawnienia własnych przeżyć i smutku. Natomiast ma skłonność do rozmyślań i wewnętrznego przeżywania problemu czy przykrych sytuacji, co wywołuje u niego stany apatii, przygnębienia, jak i poczucia winy. Pod względem emocjonalno-uczuciowym badany wykazuje duże przywiązanie do rodziców, stąd też ujawniają się u niego stany lękowe o podłożu negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią siostry i jej konsekwencjami dla zdrowia rodziców. Aktualnie przeżycia emocjonalne powoda, związane z tragiczną śmiercią siostry mają zwiększoną siłę z związku z jego osamotnieniem. Nieudane małżeństwo, powiązane z konfliktem z bratem E., samotność potęguje zamykanie się w sobie z własnymi przeżyciami i odczuciami związanymi ze stale żywymi stresami po stracie rodziców. Aktualnie ze względu na usposobienie i charakter nie jest wskazana dla powoda terapia psychologiczna, albowiem byłaby dodatkowym stresem związanym ze skojarzeniami osoby nieżyjącej. H. J. (1) była siostrą I. R.. Zmarła I. R. była młodszą od powódki o 15 lat. Powódka opiekowała się siostrą. Miały ze sobą dobry kontakt i obie pielęgnowały istniejące więzi. I. R. kiedy była młodszą, spędzała wakacje w domu siostry, często razem z powódką wyjeżdżały do babci. Natomiast kiedy I. R. była już mężatką wspólnie sobie pomagały, przez pewien czas powódka mieszkała u siostry. Powódka otrzymała wiele wsparcia od zmarłej siostry. Siostra dodawała jej otuchy w jej ciężkich chwilach walki z rakiem. Po śmierci siostry powódka pomagała szwagrowi w wychowaniu dzieci, każde wakacje i ferie dzieci siostry spędzały u powódki. Często odwiedza grób siostry. H. J. (1) ma obecnie 54 lata, ma wykształcenie średnie. Jest rencistką z powodu choroby nowotworowej. Powódka jest mężatką, ma pięcioro dorosłych dzieci. Ogólny poziom umysłowy powódki kształtuje się w granicach przeciętnej normy adekwatnej do wieku. Ma wysoki stopień funkcji rozumienia jak i myślenia, co pozwala na właściwe rozumienie, jak i krytyczną ocenę postępowania swojego i innych, a także konkretnych sytuacji. Pod względem emocjonalnym występują u powódki wzmoczone stany napięcia nerwowego jak i podejrzenie organicznych uszkodzeń centralnego układu nerwowego. W sposób negatywny odzwierciedla się w możliwościach pamięciowych jak i w koncentracji uwagi i wynikać może ze złożonych problemów emocjonalnych, jakim była tragiczna śmierć siostry, jak i własne problemy zdrowotne związane z chorobą nowotworową. Pod względem więzi emocjonalno-uczuciowych powódka wykazuje duże więzi rodzinne nie tylko w stosunku do swojej aktualnej rodziny, ale także do rodziny zmarłej siostry i swoich rodziców. Więzy te są wzmocnione poprzez bliskość zamieszkiwania, a także wzajemne wspieranie się w nieszczęściu, jakim była śmierć I. R.. Pod względem emocji u powódki zaznaczają się znamiona wysokiego napięcia emocjonalnego na podłożu środowiskowym, co jest uwarunkowane procesami opiekuńczymi, jak i troską zarówno o dzieci siostry, jak i rodziców. Ma tendencję do refleksji, rozpamiętywania i przeżywania przykrych doznań, co odzwierciedla się w symptomach przygnębienia, zaaferowania czy tendencji do płaczu. Stany emocjonalne H. J. (1) wykazują znamiona zaburzeń na podłożu negatywnych przeżyć wynikających z tragicznej śmierci siostry, jak i własnych współistniejących problemów chorobowych. Śmierć siostry I. R. wpłynęła negatywnie na stan emocjonalny powódki. Mimo upływu lat od tragicznej śmierci powódka odzwierciedla negatywne skutki w swojej psychice związane z utratą siostry, co niekorzystnie odbija się na życiu społecznym i osobistym powódki. Śmierć siostry wpłynęła negatywnie na stan emocjonalny powódki. Negatywne skutki w zakresie obniżenia sprawności umysłowych powódki, uwypuklają się poprzez liczne sytuacje skojarzeniowe z osobą siostry, jak i wzmoczone poczucie żalu związane z dziećmi zmarłej. Obecnie powódka powinna korzystać z pomocy psychologicznej, w ramach terapii psychologicznej, która pozwoli na zniwelowanie problemów związanych z przeżyciami traumatycznymi zarówno swoimi jak i innych bliskich związanymi z utratą siostry. Powódka doznała uszczerbku na zdrowiu emocjonalnym. Sprawca wypadku - J. R. był ubezpieczony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w pozwanym (...) spółka akcyjna w W..

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo H. J. (1), E. D. oraz E. R. jest częściowo zasadne. Sąd wskazał, iż podstawę prawną żądania strony powodowej stanowią przepisy art. 822 k.c. oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz. U. Nr 124, poz. 1152]. Sąd miał przy tym na uwadze przepis art. 34 ust. 1 tej ustawy oraz art. 415 k.c. oraz bezsporną okoliczność, iż sprawca czynu niedozwolonego był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, który z tego powodu jest legitymowany

w niniejszym procesie. Sąd zaznaczył, iż powód w sposób jednoznaczny określił swoje żądanie, tak w zakresie jego wysokości jak i podstaw prawnych, wskazując w tym zakresie na normę przepisu art. 448 k.c. i art. 24 § 1 k.c. Sąd przy tym wskazał, iż art. 446 § 4 k.c. został dodany ustawą nowelizującą, która weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku, stąd też -jak słusznie wskazał pozwany- w chwili zdarzenia rodzącego odpowiedzialność pozwanego, norma ta nie obowiązywała. Sąd powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie VI ACa 84/1 z dnia 10 czerwca 2011 r. wskazał, że w przedmiotowej sprawie sprawca wypadku został skazany wyrokiem karnym i w toku tego postępowania ustalono też jego winę. Sąd mając na względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 22 października 2010 r. w sprawie III CZP 76/10, zaznaczył iż trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Sąd zwrócił też uwagę na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 i stwierdził, że po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszeniem deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Sąd powołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku w sprawie CZP 32/11. Wobec powyższego, w ocenie Sądu Rejonowego niewątpliwym jest, że więzi rodzinne stanowią dobro osobiste podlegające ochronie a należące do szerokiego katalogu dóbr osobistych z normy art. 24 k.c. i pozbawienie życia I. R. stanowiło naruszenie tego dobra. Zdaniem Sądu Rejonowego dobro to zostało naruszone w sposób niewątpliwy a więź rodzinna na skutek tego naruszenia przestała istnieć. Kolejno Sąd stwierdził, iż przesłanka bezprawności naruszenia w przedmiotowej sprawie również zaistniała - naruszenie tego dobra osobistego nastąpiło bowiem na skutek czynu zabronionego, którego dopuścił się J. R., za co został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Sąd podkreślił, że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia wskazał, iż oparł się przede wszystkim na opiniach biegłego psychologa - M. K.. W ocenie Sądu, dowód powyższy jest w pełni przekonujący. Opinie te zostały bowiem sporządzone przez kompetentny podmiot, dysponujący specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem zawodowym; są one jasne i pełne, a wnioski w nich zawarte zostały logicznie uzasadnione. Powódka H. J. (1) w wyniku zdarzenia z dnia 1 czerwca 2002 r. straciła siostrę I. R., która była od niej młodsza o 15 lat. Za życia siostry łączyła ich szczególna więź, albowiem powódka opiekowała się siostrą, gdy ta była młodsza, a kiedy wyszła za mąż zabierała ją do siebie na wakacje lub razem wyjeżdżały do babci. Kiedy zaś siostra była już mężatką wspólnie sobie pomagały, nadto siostra wspierała ją w chorobie nowotworowej. Po śmierci siostry powódka pomagała szwagrowi w wychowaniu dzieci, każde wakacje i ferie dzieci siostry spędzały u niej. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że siostry związane były nie tylko więzami krwi lecz przede wszystkim silną więzią emocjonalną. Nagła śmierć siostry była dla powódki bardzo dużym wstrząsem psychicznym, a jego skutki są odczuwalne do dziś. Znamienne są słowa powódki która do tej pory nie może uwierzyć, że I. młodsza pogodna szczęśliwa zmarła wcześniej niż ona, która z racji swojej choroby powinna odejść pierwsza. Jak wskazała biegła, pod względem więzi emocjonalno-uczuciowych powódka wykazuje duże więzi rodzinne nie tylko do swojej aktualnej rodziny, ale także do rodziny zmarłej siostry i swoich rodziców. Więzy te są wzmocnione poprzez bliskość zamieszkiwania, a także wzajemne wspieranie się w nieszczęściu, jakim była śmierć I. R.. Natomiast pod względem emocji u badanej zaznaczają się znamiona wysokiego napięcia emocjonalnego na podłożu środowiskowym, co jest związane uwarunkowanymi procesami opiekuńczymi, jak i troską zarówno o dzieci siostry, jak i rodziców. Stany emocjonalne H. J. (1) wykazują znamiona zaburzeń na podłożu negatywnych przeżyć wynikających z tragicznej śmierci siostry, jak i własnych współistniejących problemów chorobowych. Mimo upływu 10 lat od tragicznej śmierci powódka odzwierciedla nadal negatywne skutki w swojej psychice związane z utratą siostry, co niekorzystnie odbija się na życiu społecznym i osobistym powódki. Przy czym negatywne skutki w zakresie obniżenia sprawności umysłowych powódki, uwypuklają się poprzez liczne sytuacje skojarzeniowe z osobą siostry, jak i wzmożone poczucie żalu związane z dziećmi zmarłej. Jednocześnie biegła sądowa wskazała, że powódka powinna korzystać z pomocy psychologicznej, w ramach terapii psychologicznej, która pozwoli na zniwelowanie problemów związanych z przeżyciami traumatycznymi

zarówno swoimi jak i innych bliskich związanymi z utratą siostry, albowiem z powodu jej utraty doznała uszczerbku na zdrowiu emocjonalnym. Biorąc pod uwagę intensywność cierpienia jakie powódka odczuwała z powodu nagłej straty siostry, w ocenie Sądu Rejonowego uzasadnione było przyznanie H. J. (1) zadośćuczynienia w kwocie 9.000 zł. Tym samym Sąd Rejonowy orzekł jak punkcie I sentencji. W przedmiocie żądania E. R. Sąd zwrócił uwagę, że na skutek zdarzenia z dnia 1 czerwca 2002 r. straciła matkę - jedną z najbliższych - jeśli nie najbliższą osobą na świecie. Wiąż między dziećmi a rodzicami zwykle nie ustaje, zmienia się tylko jej charakter, jednak więź rodzicielska nadal pozostaje i utrata rodziców przez dzieci, dla każdego jest przeżyciem smutnym i wysoce traumatycznym. Przy ocenie negatywnych przeżyć psychicznych powódki należy mieć na uwadze to, iż śmierć jej matki była śmiercią nagłą i tragiczną i kiedy powódka miała zaledwie 12 lat, czyli w okresie gdy dziecko najbardziej potrzebuje matki. Wprawdzie opiekę na nią i trzema jej siostrami przejęła babcia, to jednak nie zastąpiła ona matki powódki. Tym samym bezspornym jest, że powódka na skutek śmierci swojej matki doznała krzywdy wyrażającej się w cierpieniach psychicznych. Powódka korzystała w związku z tym z pomocy poradni psychologiczno-pedagogicznej w C.. Jak wynika z jej przesłuchania oraz opinii biegłego sądowego śmierć matki nastąpiła w okresie trudnym pod względem zarówno rozwoju psychicznego jak i wychowawczego. Nowe środowisko szkolne, brak wsparcia i pomocy w nauce, a także nowa sytuacja rodzinna związana z istnieniem macochy w znaczący sposób przyczyniły się do zaburzonego poczucia bezpieczeństwa emocjonalnego, czego negatywne skutki odbiły się na jej psychice. Przy czym ujemne przeżycia psychiczne spowodowane wypadkiem utrzymują się do dnia dzisiejszego, mimo, że od śmierci I. R. minęło już 10 lat. E. R. poprzez zaburzoną świadomość wynikłą z traumatycznej śmierci matki i jej negatywnych skutków, doznała znaczącego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w aspekcie psychologicznym. Skutki te mogą ujawniać się w dalszym jej życiu, poprzez negatywne skojarzenia związane z traumatycznymi przeżyciami wynikłymi po stracie matki. Powódka wymaga aktualnie pomocy psychologicznej związanej z przeżyciami po utracie matki. W ocenie Sądu pierwszej instancji w rozpoznawanej sprawie, po uwzględnieniu wszystkich okoliczności, odpowiednią kwotą, która powinna być przyznana E. R. tytułem zadośćuczynienia jest kwota 15.000 zł. Sąd zaznaczył, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną i z tego względu jego wysokość powinna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zdaniem Sądu powyższa kwota zadośćuczynienia nie jest ani nadmiernie wygórowana, ani rażąco niska. Jest w uznaniu Sądu kwotą adekwatną do doznanej przez powódkę krzywdy z powodu utraty matki. Wobec powyższego Sąd Rejonowy orzekł jak punkcie VI sentencji. Jednocześnie w ocenie Sądu w najmniejszej części zasadne okazało się roszczenie E. D.. Wbrew twierdzeniom powoda, Sąd doszedł do wniosku, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż więzy emocjonalne łączące go z siostrą były tak silne jak przedstawiała to strona powodowa. Wprawdzie w wyniku zdarzenia z dnia 1 czerwca 2002 r. poniósł śmierć jeden z najbliższych członków rodziny powoda. To jednak Sąd zauważył, że w chwili śmierci pomiędzy powodem a jego zmarłą siostrą nie było szczególnie bliskich więzi emocjonalnych. Nie kwestionowana jest okoliczność, że chociaż w dzieciństwie powód był bardzo związany z siostrą, to w późniejszym w okresie więzi uległy rozluźnieniu. Powód sam wskazał, że kiedy siostra wyszła za mąż, bezpośredni kontakt z nią się rozluźnił. Spotykali się u rodziców w S., razem z żoną odwiedzał siostrę jedynie podczas świąt. Natomiast biegły sądowy w opinii wskazał, iż powód pod względem emocjonalno-uczuciowym wykazuje duże przywiązanie do rodziców, stąd też ujawniają się u niego stany lękowe o podłożu negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią siostry i jej konsekwencjami dla zdrowia rodziców. Przy czym aktualne przeżycia emocjonalne powoda, związane z tragiczną śmiercią siostry mają zwiększoną siłę w związku z jego osamotnieniem. Nieudane małżeństwo, powiązane z konfliktem z bratem E., samotność potęguje zamykanie się w sobie z własnymi przeżyciami i odczuciami związanymi ze stale żywymi stresami rodziców. Przy czym biegły sądowy wskazał, iż wprawdzie śmierć siostry negatywnie wpłynęła na psychikę powoda, to jednak ze względu na usposobienie i charakter powoda nie jest wskazana dla niego terapia psychologiczna, która byłaby dodatkowym stresem związanym ze skojarzeniami osoby nieżyjącej. Tym samym jakkolwiek nagła śmierć I. R. negatywnie wpłynęła na stan emocjonalny powoda to jednak z uwagi na upływ czasu, jak i łączące przed śmiercią relację z siostrą to nie w tak dużym stopniu, jak wskazał powód. W związku z tym oceniając wielkość krzywdy powoda, jego sytuację osobistą i majątkową pozwanego w ocenie Sądu pierwszej instancji należne powodowi zadośćuczynienie powinno odpowiadać kwocie 6.000 zł. Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie XI sentencji. Sąd wskazał, iż podstawę prawną orzeczenia o odsetkach od kwot zasądzonych w pkt I i III i VI sentencji stanowią przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c. i zaznaczył, że w przedmiotowej sprawie dopiero wyrokiem Sąd ustalił wysokość przysługującego powodowi zadośćuczynienia, tym samym odsetek od przyznanych kwot powinny być liczone od dnia wyrokowania, tj. od dnia 12 czerwca 2012 r. Kolejno Sąd mając na uwadze przepis art. 98 § 1

k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie powódka H. J. (2) wygrała sprawę w 60 % i w tej części należy się jej zwrot kosztów procesu od pozwanego. Tym samym Sąd uznał, iż strona pozwana wygrała sprawę w 40 %. Na koszty, które poniosła powódka składa się: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w wysokości 2400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, opłata od pozwu - 750 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictwa - 34 zł, zaliczka na poczet wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego - 1000 zł. Z kolei na koszty procesu poniesione przez pozwanego E. D. składało się: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w wysokości 2400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, opłata skarbowa od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Sąd uwzględniając stopień wygrania prawy przez każdą ze stron przyjął, iż pozwany winien zwrócić powódce kwotę 2517,2 zł zaś powódka pozwanemu kwotę 966,80 zł. Stąd też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz H. J. (1) kwotę 1530,60 zł jako różnicę wynikającą z w/w działań matematycznych - pkt III sentencji.

Sąd mając na uwadze art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w prawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) wskazał, iż w toku postępowania powstały koszty sądowe w postaci wynagrodzenia biegłego sądowego w wysokości 1074,66 zł, zaś powódka uiściła zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 1000 zł. Tym samym pozostała kwota 74,66 zł, została rozliczona przy uwzględnieniu stopnia wygrania przez każdą ze stron postępowania. Stąd też Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Choszcznie kwotę 44,80 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów postępowania. Natomiast z roszczenia zasądzonego powódce H. J. (1) ściągnął na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Choszcznie kwotę 29,86 zł. Orzeczenia w tym przedmiocie zapadło w punkcie IV i V sentencji wyroku. Odnośnie powódki E. R. Sąd zauważył, iż wygrała ona sprawę w 75 % i w tej części należy się jej zwrot kosztów procesu od pozwanego. Tym samym Sąd uznał, iż strona pozwana wygrała sprawę w 25 %. Na koszty, które poniosła powódka składa się: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w wysokości 2400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, opłata skarbowa od pełnomocnictwa 17 zł. Z kolei na koszty procesu poniesione przez pozwanego składało się: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w wysokości 2400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, opłata skarbowo od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Sąd uwzględniając stopień wygrania sprawy przez każdą ze stron przyjął, iż pozwany winien zwrócić powódce kwotę 181,75 zł zaś powódka pozwanemu kwotę 604,25 zł. Stąd też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz E. R. kwotę 1207,75 zł jako różnicę wynikającą z w/w działań matematycznych - pkt VIII sentencji. Jednocześnie Sąd zauważył, iż w toku postępowania postanowieniem Sądu Rejonowego w Choszcznie z dnia 3 października 2011 r. E. R. została zwolniona w całości z kosztów sądowych. Natomiast w sprawie powstały koszty sądowe w postaci opłaty sądowej od pozwu w wysokości 1000 zł i wynagrodzenie biegłego sądowego w wysokości 968,08 zł. Tym samym na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, przy uwzględnieniu stopnia wygrania przez każdą ze stron postępowania, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Choszcznie kwotę 1476,06 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów postępowania. Natomiast z roszczenia zasądzonego powódce E. R. ściągnął na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Choszcznie kwotę 492,02 zł. Orzeczenia w tym przedmiocie zapadło w punkcie IX i X sentencji wyroku. Natomiast odnośnie powoda E. D. Sąd uznał, że wygrał on sprawę w 40 % i w tej części należy się mu zwrot kosztów procesu od pozwanego. Tym samym Sąd uznał, iż strona pozwana wygrała sprawę w 60 %. Na koszty, które poniósł powód składa się: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w wysokości 2400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, opłata od pozwu - 750 zł, opłata skarbowo od pełnomocnictwa - 17 zł, przyznane wynagrodzenie biegłemu sądowemu - 941,22 zł. Z kolei na koszty procesu poniesione przez pozwanego składało się: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w wysokości 2400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat

za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Sąd uwzględniając stopień wygrania sprawy przez każdą ze stron przyjął, iż pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 1643,28 zł zaś powód pozwanemu kwotę 1450,20 zł. W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz E. D. kwotę 193,10 zł jako różnicę wynikającą z w/w działań matematycznych - pkt III sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. w stosunku do H. J. (1) w pkt. I, III oraz IV, w stosunku do E. R. w pkt. VI, VIII oraz IX, w stosunku do E. D. w pkt. XI oraz XIII. Strona skarżąca orzeczeniu temu zarzuciła naruszenie:

-art. 23 § 1 k.c. poprzez wykreowanie nieistniejącego dobra osobistego;

-art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie co doprowadziło do

ominięcia jednoznacznych konsekwencji wynikających z art. 446 § 4 k.c. w zw. z jednoznacznym art. 5 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw;

-art. 3 k.c. poprzez przyjęcie, że nowy stan prawny polegający na dodaniu do art. 446 paragrafu czwartego (poczynając od 03 sierpnia 2008 r.) zaistniał już w starym stanie prawnym.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa wszystkich powodów w całości, względnie o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania poniesionych przed Sądem pierwszej oraz drugiej instancji.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Ustosunkowując się do apelacji Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazuje, iż wbrew twierdzeniu skarżącego, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, Biul.SN 2011/7/9; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152, Biul.SN 2010/10/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., sygn. akt II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt II CSK 248/10, LEX nr 785681, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 stycznia 2013r. , sygn. akt IACa 1034/12 Lex Polonica nr 5155111 oraz z dnia 12 lipca 2013 r., sygn. akt I ACa 227/13, LEX nr 1350383; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 392/13, LEX nr 1342326; wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 stycznia 2013r. sygn. IACa 746/12 Lex Polonica 5150 134 oraz z dnia 8 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 144/13, LEX nr 1344018; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 916/12, LEX nr 1312249, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 lutego 2013r. sygn. IACa 824/12 Lex Polonica nr 7203261.

Następnie wymaga zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 22 października 2010 r. (sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152, Biul.SN 2010/10/11), zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących

przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4, roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego. Ponadto w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2011 r. (sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, Biul.SN 2011/7/9) Sąd Najwyższy stwierdził, iż trzeba się zgodzić z poglądem, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Wbrew pogładowi Sądu Okręgowego wyrażonemu w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia prawnego, osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4, jak i art. 448 k.c., z tym że na podstawie art. 446 jest to prostsze ze względu na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją jedyną podstawę roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c., zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego, jak i dla innych podmiotów. Nadto w wyroku z dnia 10 listopada 2010 r. (sygn. akt II CSK 248/10, LEX nr 785681) Sąd Najwyższy wskazał, iż nie można uznać, że istnieją podstawy prawne do zastosowania art. 446 § 4 k.c. do zdarzeń prawnych i skutków zaistniałych przed jego wejściem w życie. Możliwe jest zasądzenie, na podstawie art. 448 k.c., zadośćuczynienia pieniężnego niezależnie od odszkodowania zasądanego na podstawie art. 446 § 1, 2 i 3 k.c. W wyroku z dnia 16 maja 2013 r. (sygn. akt I ACa 1378/12, LEX nr 1316305) Sąd Apelacyjny w Warszawie stanął na stanowisku, iż nie ma podstaw, aby zawęzić pojęcie szkody niemajątkowej wyrządzonej śmiertelnym wypadkiem komunikacyjnym, wykluczając z tego pojęcia szkodę najbliższej rodziny wynikającą z bezpowrotnego zerwania więzi rodzinnych. Naruszenie dóbr osobistych członków najbliższej rodziny zmarłego w wypadku komunikacyjnym jest deliktem, niejednokrotnie skutkującym olbrzymimi cierpieniami psychicznymi, które stanowią szkodę niemajątkową. Nie polegają zatem na prawdzie twierdzenia pozwanej, że przedstawione poglądy Sądu Najwyższego napotkały na zintensyfikowany opór teoretyków i praktyków prawa. W wyżej wymienionych uchwałach, SN w sposób przekonujący tłumaczy cel wprowadzenia art. 446 § 4 k.c., a w dalszej perspektywie, też relacje tego przepisu do art. 448 k.c. Mianowicie art. 446 § 4 w relacji do art. 448 poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia. Natomiast wprowadzenie art. 446 § 4 nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że sama chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydujące - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4, rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co byłoby trudne do zaakceptowania (wyrok SN z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, LexPolonica nr 2371235, OSNC 2010, nr C, poz. 91). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło zatem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (wyrok SN z 11 maja 2011 r., I CSK 621/2010, LexPolonica nr 2817828). W tym miejscu warto odnieść się również do zarzutu naruszenia art. 3 k.c. (zasady nieretrokacji). Nie można przyjąć, by korzystanie z art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. dla dochodzenia zadośćuczynienia w przypadku śmierci

osoby bliskiej wskutek zdarzenia ubezpieczeniowego sprzed wejścia w życie § 4 do art. 446 k.c., było złamaniem zasady *lex retro non agit*, ponieważ przepis ten ma inny zakres działania zawężając, w stosunku do art. 448 k.c., krąg uprawnionych, jednocześnie też ułatwiając dochodzenie zadośćuczynienia poprzez ograniczenie obowiązków procesowych uprawnionych, do przesłanek wymienionych w tym przepisie (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 stycznia 2013 r., I ACa 999/2012, LexPolonica nr 5155090).

Apelujący zarzucił wyrokowi Sądu pierwszej instancji, że zostało w nim wykreowane nieistniejące dobro osobiste, w postaci więzi rodzinnej, czy też więzi międzyludzkiej. Przy analizie tej problematyki, w pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę na fakt, że wyliczenie dóbr osobistych w art. 23 k.c. ma jedynie charakter przykładowy. Praktyka życia codziennego stale wykształca nowe kategorie dóbr osobistych, co znajduje uznanie w orzecznictwie. Art. 23 k.c. nie zawiera legalnej definicji dobra osobistego. Daje podstawę do wysunięcia tezy o istnieniu wielu dóbr osobistych człowieka korzystających z ochrony prawnej i wielu praw osobistych chroniących te dobra. Otwartość listy dóbr osobistych osób fizycznych (i innych podmiotów) oznacza, że na taką listę mogą być wpisywane coraz to nowe dobra (zob. m.in. wyrok SN z dnia 9 lipca 2009 r. Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, II PK 311/2008, czy Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 lipca 2010 r. I ACa 437/2010). Wobec braku większych ograniczeń w tej materii należy uznać, że szczególne więzi emocjonalne występujące w ramach prawidłowo funkcjonującej rodziny zasługują na ochronę prawną na podstawie ogólnych przepisów prawa cywilnego. W obrębie rodziny występuje bowiem wiele różnych, często bardzo specyficznych powiązań emocjonalnych, którym nie sposób odmówić doniosłości prawnej. W związku z tym błędne pod względem aksjologicznym byłoby, nieprzyznanie ochrony odszkodowawczej więzi osób bliskich. Najbardziej poprawna pod względem jurydycznym jest koncepcja jednego dobra osobistego w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego szeroko rozumiane więzi rodzinne pomiędzy małżonkami, rodzicami i dziećmi, czy wreszcie pomiędzy samym rodzeństwem - inaczej ujmując dobra osobistego w postaci „życia rodzinnego” (zob. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 319/2009 LexPolonica nr 2447022, wymieniony w opracowaniu Zb. Strusa „Przegląd orzecznictwa SN - Izba Cywilna”, str. 264, wyrok SA w Gdańsku z dnia 23 września 2005 r. I ACa 554/2005 Palestra 2006/9-10 str. 308, Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 2008/1 poz. 2 str. 5 oraz glosy do wyroku tego sądu M. Kowalskiego - Palestra 2006/9-10 poz. 308 i M. Wałachowska - Przegląd Sądowy 2007/1 poz. 135, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 lipca 2010 r. I ACa 437/2010 LexPolonica nr 2610014, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 marca 2013 r. I ACa 835/2012 LexPolonica nr 7240467, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 stycznia 2013 r. I ACa 999/2012, LexPolonica nr 5155090, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 lutego 2013 r. I ACa 10/2013, LexPolonica nr 6693747, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2013 r. I ACa 364/2012, LexPolonica nr 5168048, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 r. I ACa 1221/2012 LexPolonica nr 5170038). Wracając na grunt problematyki zadośćuczynienia, należy zwrócić uwagę na fakt, że charakter naruszonego dobra osobistego nie jest w art. 448 bliżej określony. Oznacza to, że przepis ten ma zastosowanie w razie naruszenia wszelkich dóbr osobistych, zarówno wymienionych w art. 23 k.c., jak i tam niewymienionych, jednakże pod warunkiem, że korzystają one z ochrony prawa. Słusznie bowiem zauważa skarżący, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 czerwca 2013 r., I ACa 154/2013, LexPolonica nr 6927270; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 maja 2013 r., I ACa 139/2013, LexPolonica nr 6749575; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 lutego 2013 r., I ACa 839/2012, LexPolonica nr 5168051). Niejednokrotnie też dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej nie ogranicza się tylko do więzi opartej na pokrewieństwie. Częstokroć prymat przypisuje się relacjom rzeczywistym, których utrata z powodu śmierci jednej z jej stron powoduje rzeczywisty ból i poczucie krzywdy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 r., I ACa 227/2013, LexPolonica nr 7302533). Zatem nie element pokrewieństwa, a fakt autentycznej emocjonalnej więzi będzie uzasadniał przyznanie zadośćuczynienia. Takowa bliska więź istniała w przedmiotowej sprawie. Brak wyraźny podstaw do znaczącego zmniejszenia, czy też całkowitego zniesienia przyznanych zadośćuczynień. Takowych okoliczności nie można dostrzec w ramach materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem pierwszej instancji. Nie dostarcza ich również strona pozwana, bazując jedynie na luźnych stwierdzeniach, iż nie godzi się ona z zaliczeniem rodzeństwa zmarłej do wąskiego grona osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Apelacja nie zawiera żadnych argumentów, które pozwoliłyby zakwestionować ustalenia sądu dotyczące więzi powodów z siostrą, wpływu

śmierci siostry nie tylko na dalsze życie powodów w aspekcie socjalnym, ale co najważniejsze - także na ich emocje i psychikę warunkujące ich codzienne funkcjonowanie. Kwestionowanie, iż w okolicznościach sprawy doszło do zerwania, gwałtownego, więzi rodzinnych, pozbawienia powodów prawa do życia w rodzinie i utrzymania więzi rodzinnych jako dobra osobistego, jest nieuprawnione i nie znajduje jakichkolwiek podstaw prawnych i faktycznych. Apelujący w żaden sposób nie próbował chociażby przełamać wniosków, jakie płyną z treści opinii biegłego psychologa, której sąd słusznie przyznał walor mocy przekonywującej. Można też zwrócić dodatkową uwagę na okoliczność, że śmierć I. R. nie nastąpiła gwałtownie, a dopiero w kilka miesięcy po zdarzeniu. Tym samym, czas hospitalizacji zmarłej intensyfikował cierpienia psychiczne jej córki i rodzeństwa. W czasie tym, członkowie rodziny byli zmuszeni do powolnego obserwowania śmierci ich najbliższej osoby. Krzywdy i ból z tym związany, byłyby prawdopodobnie zdecydowanie mniejszy, gdyby śmierć nastąpiła nagle, już nie na oczach ww. bliskich.

Mając powyższe uwagi na względzie Sąd Odwoławczy stwierdza, iż utrata osoby bliskiej- I. R., która nastąpiła na skutek deliktu J. R. mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. mogła stanowić w oparciu o przepis art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. podstawę do wystąpienia przez każdego z powodów (córkę I. E. (1) R.; brata i siostrę I. E. (2) D. i H. J. (1)) z roszczeniem o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a więc z przesłuchania powodów oraz opinii sporządzonych przez biegłego sądowego z zakresu psychologii M. K., prowadzi do wniosku, iż zerwana więź rodzinna z I. R. spowodowała po stronie każdego z nich ból, cierpienie i poczucie krzywdy, co świadczy o sile tej więzi. Zatem wymienione dobro osobiste każdego z powodów, które podlega ochronie zostało naruszone. Z tego względu Sąd Rejonowy był uprawniony do przyznania na ich rzecz odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W konsekwencji podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie jest nietrafny. Ponadto skoro w rozpatrywanej sprawie przepis art. 446 § 4 k.c. w ogóle nie mógł znaleźć zastosowania to również podniesionego przez skarżącą zarzutu naruszenia art. 3 k.c. nie sposób podzielić. Sąd Odwoławczy zwraca jeszcze uwagę przy zagadnieniu odpowiedzialności pozwanego na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 grudnia 2012 r. (sygn. akt I ACa 1148/12, LEX nr 1246690), zgodnie z którym zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje także krzywdę jakiej doznała na skutek deliktu nie tylko osoba bezpośrednio jego konsekwencjami dotknięta ale także taka - a jest z nią z pewnością członek najbliższej rodziny zmarłego - która na skutek wywołanej tym deliktem śmierci doznała krzywdy wynikającej z nagłego i zupełnie nie spodziewanego zerwania więzi rodzinnych, który to skutek jest także naruszeniem jego dobra osobistego. Ponadto w wyroku z dnia 23 stycznia 2013 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach (sygn. akt I ACa 916/12, LEX nr 1312249) stwierdził, że skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawy, taka jest bowiem istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 822 k.c.). Nie można interpretować art. 34 ust. 1 tej ustawy w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność byłaby wyłączona. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Trudno też różnicować krzywdę osoby bliskiej, w związku ze śmiercią członka rodziny, w zależności od tego czy zadośćuczynienie wypłacane przez ubezpieczyciela znajduje oparcie w art. 446 § 4 k.c., czy też w art. 448 k.c. Takie różnicowanie nie znajduje uzasadnienia. Nadto w wyroku z dnia 8 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku (sygn. akt I ACa 144/13, LEX nr 1344018) stanął na stanowisku, że do zdarzeń sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego, wprowadzającej do niego przepis art. 446 § 4 k.c., to jest do zdarzeń mających miejsce w okresie przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, istnieje możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za zerwanie szczególnie silnej więzi rodzinnej na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 § 1 k.c., tj. w oparciu o przepisy o ochronie dóbr osobistych oraz że odpowiedzialność ta mieści się w ramach art. 34 ust. 1

ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Przechodząc dalej Sąd Odwoławczy wskazuje, iż zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, w tym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2004 r. (sygn. akt I CK 219/04, LEX nr 146356) korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. Mając powyższe stanowisko na względzie Sąd Okręgowy stwierdza, iż nie ma podstaw do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji pominął okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia bądź je nienależycie ocenił, przez co zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane, zresztą skarżący w tym zakresie nie podniósł żadnego zarzutu. Tym samym nie wystąpiła przesłanka do korygowania przez Sąd drugiej instancji zasądzonego powodom zadośćuczynienia.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punktach II, III i IV wyroku na podstawie o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., a więc w myśl reguły odpowiedzialności za wynik postępowania. Zgodnie z nią, strona przegrywająca sprawę na żądanie strony przeciwnej winna zwrócić jej koszty postępowania. Apelacja pozwanej została oddalona, a więc jest ona stroną przegrywającą sprawę w postępowaniu apelacyjnym. Stąd wobec wniosku powodów o zwrot kosztów tego postępowania - należało zasądzić od pozwanej na rzecz każdego z nich te koszty, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości wynikającej z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) Podstawę ustalenia jego wysokości stanowił § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 4, 5 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 wymienionego rozporządzenia.